

\*\*\*

mówiłaś  
że nie pamiętasz kolorów  
zapachu  
szeptań łąki przyrzecznej  
przyleśnej  
a...

rozpoznajesz kwiaty  
nazywasz je  
wiesz jakie jutro będą  
i wiesz  
że nie zerwiesz żadnego  
ni do wianka  
ni do wazonu

mówiłaś  
nie będzie powrotów  
do miejsc drzewiej wyświęconych uśmiechem  
brzozy przytulanej dla szczęścia  
dla zdrowia  
dla pewności  
że się życie ułoży  
w wersy splecie  
by nie zapomnieć  
nie utracić  
nie zniszczyć  
więc...

skoro jesteśmy  
łąka przyleśna  
przyrzeczna  
jest

nie prorokuj o dniach przyszłych

pozwól im nadejść  
pozwól im zaistnieć

„Siedlisko”